

BIULETYN
POLSKIEJ MISJI HISTORYCZNEJ

BULLETIN
DER POLNISCHEN HISTORISCHEN MISSION

NR 16/2021

UNIwersytet MIKOŁAJA KOPERNIKA W TORUNIU
(POLSKA MISJA HISTORYCZNA PRZY UNIwersYTECIE
JULIUSZA I MAKSYMILIANA W WÜRZBURGU)

NIKOLAUS-KOPERNIKUS-UNIVERSITÄT TORUŃ
(POLNISCHE HISTORISCHE MISSION AN DER JULIUS-MAXIMILIANS-
UNIVERSITÄT WÜRZBURG)

TORUŃ 2021

KOMITET REDAKCYJNY / REDAKTIONSKOMITEE
*Caspar Ehlers, Helmut Flachenecker, Heinz-Dieter Heimann,
Tomasz Jasiński, Ryszard Kaczmarek, Krzysztof Kopiński, Zdzisław Noga, Krzysztof Ozóg,
Andrzej Radziwiński (Przewodniczący / Vorsitzender), Andrzej Sokala*

REDAKCJA NAUKOWA / SCHRIFTFLEITUNG
Renata Skowrońska, Helmut Flachenecker

Redakcja naukowa i językowa (j. niemiecki) / Wissenschaftliche und philologische Redaktion (Deutsch)
Renate Schindler, Dirk Rosenstock

Redakcja językowa (j. angielski) / Philologische Redaktion (Englisch)
Steve Jones

Tłumaczenia (j. niemiecki – j. polski) / Übersetzungen (Deutsch – Polnisch)
Renata Skowrońska

Tłumaczenia (j. angielski – j. polski) / Übersetzungen (Englisch – Polnisch)
Agnieszka Chabros

Sekretarz Redakcji / Redaktionssekretärin
Mirosława Buczyńska

ADRES REDAKCJI / REDAKTIONSDRESSE
Polnische Historische Mission an der Universität Würzburg
Am Hubland, 97074 Würzburg, Niemcy / Deutschland
<http://apcz.umk.pl/czasopisma/index.php/BPMH/index>
<http://pmh.umk.pl/start/wydawnictwa/biuletyn/>

Kontakt: *Renata Skowrońska*
tel. (+49 931) 31 81029
e-mail: r.skowronska@uni-wuerzburg.de

Biuletyn Polskiej Misji Historycznej jest udostępniany na stronie internetowej Akademickiej Platformy Czasopism, w systemie Open Journal System (OJS) na zasadach licencji Creative Commons.

Das *Bulletin der Polnischen Historischen Mission* ist auf den Webseiten der Akademischen Zeitschrift-Plattform zugänglich. Die Zeitschrift wird im Open Journal System (OJS) auf Lizenzbasis Creative Commons veröffentlicht.

Prezentowana wersja czasopisma (papierowa) jest wersją pierwotną.
Diese Version der Zeitschrift (auf Papier) ist die Hauptversion.

ISSN 2083-7755 (print)
ISSN 2391-792X (online)

© Copyright by Uniwersytet Mikołaja Kopernika

WYDAWCA / HERAUSGEBER
Uniwersytet Mikołaja Kopernika
ul. Gagarina 11, 87-100 Toruń, tel. (+48 56) 611 42 95, fax (+48 56) 611 47 05
www.wydawnictwoumk.pl

DYSTRYBUCJA / VERTRIEBS-SERVICE-CENTER
Wydawnictwo Naukowe UMK
Mickiewicza 2/4, 87-100 Toruń
tel./fax (+48 56) 611 42 38
e-mail: books@umk.pl, www.kopernikanska.pl/

DRUK / AUSGABE
Wydawnictwo Naukowe UMK
ul. Gagarina 5, 87-100 Toruń
tel. (+48 56) 611 22 15
Nakład: 300 egz.

SPIS TREŚCI
INHALTSVERZEICHNIS
CONTENTS

RENATA SKOWROŃSKA	7
Kronika Polskiej Misji Historycznej	
Chronik der Polnischen Historischen Mission	
The Chronicle of the Polish Historical Mission	
RENATA SKOWROŃSKA	9
Stypendiści i goście Polskiej Misji Historycznej	
Stipendiaten und Gäste der Polnischen Historischen Mission	
Fellows and Guests of the Polish Historical Mission's Scholarships	

STUDIA I MATERIAŁY
STUDIEN UND MATERIALIEN
STUDIES AND MATERIALS

SŁAWOMIR JÓŹWIAK	13
Budowniczywie kamiennych mostów w łacińskiej Europie (XI–XIV wiek) w świetle źródeł pisanych	
Die Steinbrückenbauer des lateinischen Europas (11.–14. Jahrhundert) im Spiegel der Schriftquellen	
Builders of Stone Bridges in Latin Europe (11 th –14 th Centuries) in the Light of Written Sources	
EDYTA PLUTA-SALADRA	35
Stan i perspektywy badań nad średniowiecznymi żeńskimi klasztorami w Małopolsce	
Stand und Perspektiven der Forschung zu mittelalterlichen Frauenklöstern in Kleinpolen	
State and Perspectives of Research on Medieval Female Monasteries in Lesser Poland	
MATEUSZ SUPERCZYŃSKI	61
Próba rekonstrukcji socjotopografii średniowiecznego Chełmna na przykładzie kwartału większego	
Versuch einer Rekonstruktion der Soziotopografie des mittelalterlichen Kulm am Beispiel des großen Viertels	
An Attempt to Reconstruct the Socio-Topography of Medieval Chełmno on the Example of the Larger Quarter	

LILIANA LEWANDOWSKA	91
Kościół luteranski Gdańska w obliczu „kryzysu pobożności” pod koniec XVII wieku	
Die lutherische Kirche Danzigs angesichts der „Frömmigkeitskrise“ im Ausgang des 17. Jahrhunderts	
The Lutheran Church of Gdańsk in the Face of the “Crisis of Piety” at the End of the 17 th Century	
WOLFGANG WÜST	111
„Co jest największym szczęściem młynarza? Że worki nie mówią”. Zarządzenia młyńskie w południowych Niemczech	
„Was ist des Müllers größtes Glück? Dass die Säcke nicht reden können.“ Die Mühlen-Policey in Süddeutschland	
“What is the Miller’s Greatest Luck? That his Flour Sacks Cannot Talk.”: Mill-“Policy” in Southern Germany	
MARC BANDITT	153
Johann Peter Ernst von Scheffler (1739–1810). Medyk i mineralog między Gdańskiem a Warszawą	
Johann Peter Ernst von Scheffler (1739–1810). Ein Mediziner und Mineraloge zwischen Danzig und Warschau	
Johann Peter Ernst von Scheffler (1739–1810): A Physician and Mineralogist Between Gdańsk and Warsaw	
DAMIAN SZYMCZAK	191
Polscy uczeni w służbie dyplomacji. Konferencja pokojowa w Paryżu w 1919 roku: ludzie, zadania, dylematy	
Die polnischen Gelehrten im Dienst der Diplomatie. Die Friedenskonferenz in Paris 1919: Menschen, Aufgaben, Dilemmata	
Polish Scholars in the Service of Diplomacy: The Paris Peace Conference in 1919: People, Tasks, Dilemmas	
JANUSZ TANDECKI	209
Rzut oka na dzieje archiwów w Polsce w latach 1944–1989	
Ein Einblick in die Geschichte der Archive in Polen in den Jahren 1944–1989	
A Brief View of the History of Archives in Poland in 1944–1989	

POLEMIKI, RECENZJE, OMÓWIENIA
POLEMIKEN, REZENSIONEN, BUCHBESCHREIBUNGEN
POLEMICS, REVIEWS, BOOK DESCRIPTIONS

HELMUT FLACHENECKER	245
Budowniczy mostów między Polską a Niemcami. Otto Gerhard Oexle dla upamiętnienia	
Ein Brückenbauer zwischen Polen und Deutschland. Otto Gerhard Oexle zum Gedenken	
Builder of Bridges Between Poland and Germany: Commemoration of Otto Gerhard Oexle	
CASPAR EHLERS	251
Nowe europejskie spojrzenie na bezkrólewie w średniowieczu	
Neue europäische Blicke auf die Interregna des Mittelalters	
A New European View of Interregnum in the Middle Ages	
MARCIN GRULKOWSKI	257
Nowa publikacja o historii pośmiennictwa w średniowiecznych i nowożytnych Prusach	
Neue Publikation zur Geschichte der Schriftlichkeit im mittelalterlichen und frühneuzeitlichen Preußen	
A New Publication on the History of Writing in Medieval and Modern Prussia	
MICHAŁ TOMASZEK	267
Chroniści z XII i XIII wieku i ich wyobrażenia o władztwie. Nowe metody analizy	
Die Chronisten des 12. und 13. Jahrhunderts und ihre Herrschaftsvorstellungen. Neue Methoden der Analyse	
12 th and 13 th Century Chronists and Their Ideas About Sovereignty: New Methods of Analysis	
WOLFGANG WÜST	279
Wittemberska tkalnia książęca w latach 1598–1608. Zarządzanie kryzysowe w przemyśle tekstylnym	
Das herzoglich-württembergische Weberwerk 1598–1608. Krisenbewältigung im Textilgewerbe	
The Prince's Weaving Mill in Wittemberge in 1598–1608: Crisis Management in the Textile Industry	

HANS-PETER BAUM	283
O historii gospodarczej i społecznej w Frankonii od XVI do XVIII wieku w perspektywie migracji i powiązań	
Zur Wirtschafts- und Sozialgeschichte in Franken vom 16. bis zum 18. Jahrhundert unter dem Blickwinkel von Migration und Vernetzung	
On the Economic and Social History of Franconia from the 16 th to 18 th Centuries in the Perspective of Migration and Connections	
DIRK ROSENSTOCK	291
O pruskiej polityce zdrowotnej w dawnej prowincji Poznań w latach 1899–1919	
Zur preußischen Gesundheitspolitik in der ehemaligen Provinz Posen 1899–1919	
About Prussian Health Policy in the Former Province of Poznań in the Years 1899–1919	
ANNA TARNOWSKA	301
Uwagi na temat pracy Tadeusza Zakrzewskiego o polskich instytucjach i organizacjach w Toruniu pod zaborem pruskim (1815–1894)	
Bemerkungen zu dem Buch von Tadeusz Zakrzewski über polnische Institutionen und Organisationen in Thorn zur Zeit der preußischen Teilung (1815–1894)	
Comments on the Work of Tadeusz Zakrzewski on Polish Institutions and Organizations in Toruń under Prussian Rule (1815–1894)	
RENATA SKOWROŃSKA	313
Zapomniana i wyparta historia (historie)? Przykład lokalnej inicjatywy w Niemczech w badaniach nad okresem nazizmu	
Vergessene und verdrängte Geschichte(n)? Ein Beispiel für lokale Initiativen in Deutschland für die Erforschung der NS-Zeit	
Forgotten and Denied History (Stories)? An Example of a Local Initiative in Germany in the Research on the Nazi Period	

LILIANA LEWANDOWSKA

Uniwersytet Mikołaja Kopernika w Toruniu

E-Mail: Liliana.Lewandowska@umk.pl

ORCID ID: <https://orcid.org/0000-0001-7664-1654>

DIE LUTHERISCHE KIRCHE DANZIGS ANGESICHTS DER „FRÖMMIGKEITSKRISE“ IM AUSGANG DES 17. JAHRHUNDERTS*

In der zweiten Hälfte des 17. Jahrhunderts – besonders nach 1675, als der Traktat *Pia desideria*¹ Philipp Jakob Speners (1635–1705), die wichtigste Programmschrift der pietistischen Bewegung², an die Öffentlichkeit ge-

* Die Publikation entstand als Ergebnis eines Forschungsprojektes, das vom Nationalen Wissenschaftszentrum (Narodowe Centrum Nauki) 2017–2020 gefördert wurde (*Religijne pisma polemiczne z lat 1692–1702 – kulturowe dziedzictwo europejskiej myśli pietystycznej w kontekście wielowyznaniowości wczesnonowożytnego Gdańska / Religious polemical writings from the years 1692 to 1702 – cultural heritage of the European Pietistic thought in the context of multi-denominationalism of early modern Gdansk*; Vertragsnr. UMO-2016/21/D/HS3/02410 zum Forschungsprojekt Nr. 2016/21/D/HS3/02410).

¹ Spener: *Pia desideria*, 1675 (vordatiert 1676). Der Autor empfahl darin u. a. eine tiefe, bewusste und individuelle Bibellektüre, die Revision des allgemeinen (geistlichen) Priestertums, den Verzicht auf alle unverständlichen, rein spekulativen theologischen Dispute sowie die Reorganisation des Theologiestudiums und der Lehrprogramme, damit die akademisch gebildeten Geistlichen in ihrem Dienst den Alltagsherausforderungen gewachsen sein konnten. Das bedeutet, dass sie auf ihre Predigten achtgeben und der großen Rhetorik und Beredsamkeit eher einfache Formen vorziehen sollten, die es prinzipiell erlauben, den Glauben der Zuhörer lebendig zu machen. Somit entwickelte man das Konzept eines „praktischen, tätigen Christentums“ („[...] daß ihr christenthum nicht in dem wissen sondern in der praxi bestehe / sonderlich wie die liebe das rechte kennzeichen der christen seye“ – Spener: *Gründliche Beantwortung*, S. 20), das auf die Aktivierung und Theologisierung (Biblizisierung) der Laien abzielte.

² Mit der Geschichte des Pietismus beschäftigten sich bisher vor allem die deutschsprachigen Kirchenhistoriker und Theologen, angefangen mit dem 19. Jahrhundert (Ritschl: *Geschichte des Pietismus*, 1–3) bis zum heutigen Tag (v. a. die 1965 gegründete Historische Kommission zur Erforschung des Pietismus): u. a. *Arbeiten zur Geschichte des Pietismus*, 1–63; *Bibliographie zur Geschichte des Pietismus*, 1–3; *Kleine Texte des Pietis-*

langte – setzte sich die lutherische Kirche Deutschlands, und nachher auch unter anderem die Provinz des Königlichen Preußens, mit dem Phänomen eines „Verfalls“ auseinander. Schon bis dahin waren die Menschen zahlreichen Krisenerfahrungen (Krieg, Teuerung und andere Plagen), Häresien, der Freigeisterei oder dem pragmatischen Skeptizismus und Agnostizismus ausgesetzt. Diesmal musste aber das Luthertum eine Frömmigkeitskrise³ bewältigen und sich besonders um die kirchliche Liturgie, die alltägliche Seelsorge und Katechisation sowie um unterschiedliche Formen der religiösen Praxis der Laien kümmern. Im Folgenden wird auf diese neuen Erfahrungen der lutherischen Kirche in Danzig sowie auf das von den Pietisten entwickelte Paradigma des „Verfalls“ der Kirche und der Verbesserung des christlichen Lebens am Beispiel der Streitschriften von Constantin

mus, 1–12 (fortgesetzt als *Edition Pietismustexte*, 1–13); Brecht et al. (Hg.): *Geschichte des Pietismus*, 1–4; *Jahrbücher zur Geschichte des Pietismus*, 1–3 (fortgesetzt als *Pietismus und Neuzeit*, 4–45). Die Erwägungen Ritschls festigten in der Wissenschaft ein unrichtiges Bild des Pietismus als einer Sekte, „Prägung des Luthertums“ oder gar einer Häresie im Rahmen der christlichen Denominationen, die in der Missinterpretation der Glaubenssätze (darunter der Rechtfertigung, Heiligung, des Rechts und Evangeliums etc.) sowie in der unklaren Reform der Seelsorge (Aktivierung der Laien und Dynamisierung des christlichen Lebens in kleineren Kirchengemeinschaften, *ecclesiolae in ecclesia*) bestand. Im 20. Jahrhundert konzentrierten sich die Forscher vor allem auf die Berichtigung der bisherigen Fehler und Missverständnisse. Sie nahmen an, dass der Pietismus keine reaktionäre, sondern vielmehr eine progressive Erscheinung war – und zwar besonders angesichts des starren Luthertums im 17. Jahrhundert – und aus der „Krise der Frömmigkeit“ herausgebildet wurde, um ferner über den Übergang vom „alten“ zum „neuen“ Protestantismus zu entscheiden. Ihr Interesse erweckten nicht nur die systematische Theologie, sondern auch die pastoralen Aspekte der neuen Bewegung, darunter die Seelsorge, die individuellen Frömmigkeitsakte, die Interpretation der Bibel, die Erziehung und die christliche Ethik, die Geschlechterrollen und die Ehe sowie die Armenpflege und Waisenvorsorge. Siehe z. B. Albrecht-Birkner et al. (Hg.): *Pietismus. Eine Anthologie von Quellen*.

³ Bzw. einen innerorthodoxen Auslegungsprozess, so Johann Anselm Steiger. Vgl. Neumann: *Natura sagax*, S. 2, Fn. 4, 5. Siehe auch: Zeller: *Die „alternde Welt“*, S. 1–13; Lehmann et al. (Hg.): *Im Zeichen der Krise*; Matthias: *Gab es eine Frömmigkeitskrise um 1600?*, S. 27–43. Es wird von der von M. Matthias kritisierten, in der Geschichtsschreibung beispielsweise von W. Zeller beschriebenen „Frömmigkeitskrise“ bewusst Abstand genommen. Es handelt sich hier nicht um einen historiografisch bedingten *Terminus technicus* selbst, sondern eher um eine beschreibende Definition davon, was die zeitgenössischen Theologen unter dem „Verfall“ der Kirche, des christlichen Lebens und so einer Moral verstanden (auf praktischer Ebene). Aus diesem Grund werden die Begriffe „Verfall“ und „Frömmigkeitskrise“ mit Anführungszeichen angewendet.

Schütz (1646–1712)⁴ und Samuel Schelwig (1643–1715)⁵ eingegangen. Die beiden Theologen beteiligten sich am Danziger Streit um die theologischen (theoretischen) und praxisbezogenen Reformvorschläge des Pietismus (1692/1693–1703) und waren Autoren von zahlreichen Streitschriften zu diesem Thema.⁶ Dabei ist zu bemerken, dass bei der Auswertung der im Beitrag berücksichtigten Druckquellen die historisch-kritische Methode

⁴ Constantin Schütz, geb. 14.09.1646 in Danzig, gest. 11.04.1712 daselbst, lutherischer Theologe, Prediger zu Großzinder in Danziger Werder (seit 1676), danach Diakon an der Katharinenkirche (seit 1680) und anschließend Pastor an der Marienkirche in Danzig (1680–1712). Nach der Vorbildung im Akademischen Gymnasium in Danzig immatriulierte er sich an den Universitäten in Königsberg, Wittenberg, Leipzig und Jena und kehrte nach dem Studienabschluss am 18.11.1673 nach Danzig zurück. Vom Dezember 1682 bis zum Mai 1685 (nach dem Tod von Aegidius Strauch, 1632–1682) und 1702–1705 (nach dem Tod von Andreas Kühn, 1624–1702) erfüllte er auch die Funktion des Vice-Seniors des Geistlichen Ministeriums in Danzig. Die Lehre Ph. J. Speners beeindruckte ihn so sehr, dass er anschließend versuchte, sie durch seine Verkündigung und Amtsführung maßvoll und besonnen einzuführen. Durch seine pietistischen Neigungen zog er sich die Feindschaft der lutherischen Orthodoxen, darunter Samuel Schelwigs zu, mit welchem er 1692–1703 polemisierte. Danach widmete sich Schütz ausschließlich der Versorgung seiner Gemeinde und der Verwaltung der Kirche. Vgl. Górska: *Theatrum*, S. 227 (besonders Fn. 519); siehe Drese: *Was für ein Blutbad*, S. 33–49; Sträter: *Przez Gdańsk*, S. 37–58.

⁵ Samuel Schelwig, geb. am 8.03.1643 im großpolnischen Lissa, gest. am 18.01.1715 in Danzig. Nachdem er zunächst seine Ausbildung in Glogau, Lissa und Breslau genossen hatte, immatriulierte er sich in Wittenberg, wo er ein Philosophiestudium begann. Dort stieß er auf die Autoritäten im Bereich der orthodoxen Theologie, darunter Aegidius Strauch (1632–1682), Abraham Calov (1612–1686), Johannes Meisner (1615–1681) und Johannes Andreas Quenstedt (1617–1688). 1688 trat er die Stelle des Konrektors des Akademischen Gymnasiums in Thorn an, und einige Jahre später, schon in Danzig, die des Professors für Philosophie, Theologie und des Bibliothekars des Stadtrates. Seit 1685 erfüllte er die Funktion des Rektors des dortigen Akademischen Gymnasiums. Gleichzeitig entwickelte sich seine kirchliche Karriere. 1681 war er Prediger in der Katharinenkirche, 1685 Pastor in der Dreifaltigkeitskirche in Danzig. Er polemisierte u. a. mit Philipp Jakob Spener, Philipp Christoph Zeise (1661–1737) sowie den Danzigern Constantin Schütz und Ernst Lange (1650–1727). Man rechnete ihn zu den eifrigen Gegnern des Pietismus neben den wichtigsten deutschen Theologen wie Johann Friedrich Mayer (1650–1712), August Pfeiffer (1640–1698), Johann Benedict Carpzov (1639–1699), Valentin Alberti (1635–1697), Johann Deutschmann (1625–1706) und Johann Georg Neumann (1661–1709). Vgl. den eigenhändigen Lebenslauf S. Schelwigs in: Weickhmann: *Eines rechtschaffenen Theologi*, S. 27–40; siehe auch: Mokrzecki: *Samuel Schelwig*; Ders.: *Schelwig (Schelwig)*, S. 453–455; Górska: *Theatrum*, S. 153–154; Lewandowska: *Samuel Schelwig*; Dies.: *Praktyczne chrześcijaństwo*, S. 65–70.

⁶ Der Streit entflammte wegen der Bedenken der theologischen Fakultät in Leipzig über den Pietismus (*Gründliches und wolgesetztes Bedencken*, 1693). Siehe z. B. Lewandowska: *Zwischen der lutherischen Orthodoxie*, S. 483–505; Dies.: *Danzig inmitten*, S. 511–521.

angewendet wird. Sie ermöglicht, die analysierten Inhalte in ihrem historischen Kontext zu verstehen und zu erklären sowie ihre vermutete Vor- und Entstehungsgeschichte und ihre Einbindung in das zeitgenössische Geschehen wiederherzustellen.

In einer der frühesten Streitschriften, *Christliche Erinnerung an die Evangelische Lutherische Gemeinde in Dantzig* (1693)⁷, stellte C. Schütz fest: „Ich habe aber auch bezeuget / und bleibe dabey fest / daß unsere Kirche einer Verbesserung vonnöthen hat / und daß sie nicht in dem Stande ist / in welchem sie der Seel. Lutherus zu setzen getrachtet hat“.⁸ Diese Äußerung, die er angeblich schon ein Jahr zuvor von der Kanzel gepredigt hatte (während der Vesperpredigt am 17. Sonntag nach Trinitatis 1692), wurde sicherlich bald zum Leitmotiv aller Erneuerungsvorschläge der Pietistenbewegung in Danzig. Dadurch knüpfte der Theologe eben an die Lehre Philipp Jakob Speners an und „bestätigte“ den als erbärmlich empfundenen Zustand der Kirche. Diese von ihm „vorausgeahnte“ „Frömmigkeitskrise“ und der ethische „Verfall“ gingen insgesamt: 1) auf das Leben der gesamten Gemeinde der Gläubigen, die sich weit von der Lehre Luthers entfernt habe; 2) auf die Prediger, die kein Vorbild für die Laien gewesen seien; sowie 3) auf eine oberflächliche Sittlichkeit und nur äußerliche Frömmigkeitspraktiken der Christen zurück. Der „Verfall“ des Christentums habe anscheinend im Einzelnen die Agonie des Glaubens, der Moral und Frömmigkeit, des Gemeinschafts- und Brüderlichkeitsgefühls wie auch schließlich eine größere Bindung an „papistische“ Rituale bewirkt, wo man den Laien einen direkten Zugang zur Bibel verweigerte⁹.

⁷ Es handelt sich dabei um eine gedruckte Predigt von Constantin Schütz, die er vor der lutherischen St.-Katharinen-Gemeinde in Danzig hielt. Der Text rechtfertigt seine kirchliche Unterweisung im Zusammenhang mit der von Johann Benedict Carpzov veröffentlichten und die Pietisten angreifenden *Außführlichen Beschreibung Des Unfugs* (1693). Schütz scheint von der Veröffentlichung der Theologischen Fakultät in Leipzig, die Carpzov repräsentierte, überrascht zu sein, zumal unter den Leipziger Theologen viele Anhänger der neuen Lehre zu finden waren, wie etwa Johannes Olearius (1639–1713) oder Kaspar Saggitarium (1643–1694), und er selbst soll unter ihnen Ansehen genossen haben. Nichtsdestotrotz wurde er von ihnen als entschiedener Pietist betrachtet. Ihr Druck soll in Schütz Furcht hervorgerufen haben, seine Pfarrkinder weiter zu unterrichten.

⁸ Schütz: *Christliche Erinnerung*, S. 9.

⁹ Mehr zum Thema der pietistischen Reformen siehe z. B. Brecht: *Pietismus*, S. 606–631; Wallmann: *Was ist Pietismus?*, S. 11–27; ders.: *Der Pietismus. Ein Handbuch*; ders.: *Der Pietismus*; siehe auch Fn. 2.

Der allmähliche Untergang der Kirche habe angeblich mit der Krise der Lebensführung und des Dienstes der Geistlichen begonnen, weil sie trotz einer gründlichen, stark theoretisch fundierten und orientierten theologischen Ausbildung (nicht selten an mehreren deutschen Universitäten) weder nach dem rechten Glauben, den sie verkündeten, gelebt noch moralisch untadelig und verantwortungsvoll gehandelt haben. Im Prozess der Evangelisierung und Katechisation sollen sie darüber hinaus auf einen lebensnahen Vortrag des Evangeliums zugunsten der aus den symbolischen Büchern (Bekennnisschriften) und dem Katechismus Luthers stets wiederholten Glaubenssätze verzichtet haben, die für die weniger gebildeten Zuhörer ohne aktualisierende Erklärungen kaum verständlich sein konnten. Parallel galt noch die Heilige Schrift als eine Art vom Geheimwissen, dessen nur die Prediger mächtig waren und das von den Laien nicht zu beherrschen war.¹⁰

Daraus ergibt sich, dass sowohl der tradierte kirchliche Unterricht als auch andere Formen der Seelsorge erloschen seien und ausgedient haben könnten. Genauer gesagt: Sie seien sicherlich theologisch einwandfrei gewesen, jedoch übermäßig intellektualisiert, worunter der Glaube der Laien gelitten habe, weil er nur auf eine gefühllose Wiederholung von Gebeten und Gesang reduziert worden sei. Zusammen mit der Herabminderung des wahren, „inneren“ Christentums habe man das Verständnis davon vereinfacht, wer ein Christ wäre; und zwar wäre es jener, der zu Christus gehört

¹⁰ „Sondern das allerbetrüblichste ist / daß von solchen vielen Predigern ihr leben und der mangel der glaubens früchten anzeigt / daß es ihnen selbst an dem glauben mangelte: Und das jenige / so sie vor glauben halten / auch auß welchem sie lehren / durch auß nicht der rechte / auß deß Heiligen Geistes erleuchtung / zeugnuß und versieglung auß Göttlichem wort erweckte / glaube / sondern eine menschliche einbildung seye. Da sie auß der schrift / aber allein dero buchstaben / ohne würckung deß Heiligen Geistes auß menschlichem fleiß / wie andere in andern studiis dardurch etwas erlernen / die rechte lehr zwar gefast / solcher auch beypflichten / und sie andern vorzutragen wissen / aber von dem wahren himmelischen liecht und leben deß glaubens gantz entfernet sind. [...] Aber gleichwol wird mir ein verständiger Christ nicht in abred seyn können / daß dergleichen leute / die selbst den wahren Göttlichen glauben nicht haben / ihr ampt / umb denselben durch das wort bey den zuhörern zu erwecken / nicht dermassen zu thun vermögen / wie es sich gehörete / sondern nechst dem / daß sie zu erhörlichem gebet / dardurch ein gottseliger prediger vielen segen erlanget / untüchtig sind / die geziemende weißheit nicht haben können / welche von dem jenigen erfordert wird / welcher andere mit allem erforderenden nachdruck lehren und auff den weg deß Heils füren sollte“ – Spener: *Pia desideria*, S. 14–16.

habe, nur weil er getauft gewesen sei, die von den Geistlichen verwalteten und gespendeten Gnadenmittel mindestens gelegentlich erhalten habe und dadurch auch mit dem Leben und der Sendung der Kirche zumindest formal, aber bestimmt nicht auf das Innigste, verbunden gewesen sei. Diese Vereinfachung bewirkte folglich, dass sich der Glaube der Christen nur in den Symbolen, im Glaubensbekenntnis und in der bloßen Teilnahme an den äußeren Kultformen ausdrücken konnte. Ein solches Bild der Religion konnte zum anderen bezeugen, dass die Prediger das Ziel ihres Dienstes aus den Augen verloren und sich an den Mitmenschen versündigt haben, weil sie dem lebensnahen Vortrag des Glaubens theoretische Erwägungen vorgezogen und es vernachlässigt haben, die Laien auf ihrem Weg zur Herausbildung einer festen Beziehung zu Gott zu begleiten.

Diese „Krisenzeit“ der Kirche bedeutete aber laut Constantin Schütz nicht, dass sie eine institutionelle Besserung bzw. Bekehrung brauchte. Es ging dabei vielmehr darum, die Gedanken Luthers nun wirklich in die Tat umzusetzen.¹¹ Darüber sprachen anscheinend schon die früheren Theologen, wie etwa Erasmus Sarcerius (1501–1559), Nikolaus Selnecker (1530–1592), David Chyträus (1530–1600), Johannes Arndt (1555–1621), Johann Valentin Andreae (1586–1654), Paul Egard (um 1580–1655), Johannes der Ä. Quistorp (1584–1648), Johannes Gerhard (1582–1637), Josua Stegmann (1588–1632), Johann Saubert (1592–1646), Johann Conrad Dannhauer (1603–1666), die jedoch keine Pietisten waren, obwohl einige von ihnen aus heutiger Sicht doch als Vorläufer des neuen Denkens betrachtet werden können.¹²

Das von C. Schütz befürwortete Reformprogramm für die Kirche Danzigs legte ebenfalls die Art und Weise fest, wie die Geistlichen daran arbeiten sollten, um den Zustand des Christentums zu verbessern. Ausgestattet ausschließlich mit der Heiligen Schrift, wurden sie dazu verpflichtet, die Frömmigkeitspraxis und die liturgische Lesung und Verkündigung des Evangeliums neu zu ordnen, so dass die unqualifizierten Laien am Erlösungsprozess bewusst teilnehmen konnten, sowie (was vermutlich noch wichtiger war) ein ethisch gutes Leben zu führen und den rechten Glauben

¹¹ So nahm er es anfangs an, doch wies er anschließend auf die Notwendigkeit hin, dass die Kirche sich zu verbessern habe, und diese Aufforderung wurde als Erneuerung verstanden, die auf der richtigen lutherischen Lehre gegründet werden musste. Siehe weiter im Text.

¹² Vgl. Schütz: *Christliche Erinnerung*, S. 9.

zu bekennen. Ihre eigene Frömmigkeit musste sich auf der alltäglichen Ebene widerspiegeln, und zwar vor allem wegen zahlreicher nicht einfacher Kontakte der Danziger Lutheraner zu anderen Bekenntnissen in der Stadt (zu Katholiken, Reformierten, Mennoniten). Diese ständige Herausforderung war für die Kirche ein schöpferischer Akt, zumal sie sich dazu bewegt fühlte, sich stets zu ändern, zu bessern und „die Lehre Gottes“ als Zierde in allen ihren Lebensbereichen zu empfinden.

Schließlich wurde die besagte Verbesserung auf die allgemeine geistige Erbauung, die christliche Zucht sowie die Ermahnung zu guten Werken oder zumindest zum einfachen Anstand im Leben zurückgeführt. Der Christ sollte seinen Glauben zeigen und Gott seine Dankbarkeit erweisen. Es sind auch die gleichen Worte, die Ph. J. Spener in seinen Schriften mehrmals wiederholte. Schütz erklärte aber gleich, dass es nicht seine Absicht war, die ganze Stadt zu beschuldigen, für den elenden Zustand, das Unglück, Sünden und böse Werke verantwortlich zu sein. Die Feststellung, dass die Kirche eine Verbesserung brauche, sollte alle Stände, sowohl die Obrigkeiten, die Bürger als auch die einfachen Leute dazu motivieren, Frieden und Einigkeit zu bewahren, die Tradition der kirchlichen Lehre zu schützen, Gottesfurcht zu erweisen und das Herz zu reinigen: „Dazu ich auch keiner neuen Theologia vonnöthen habe / sondern bleibe bey dem festen Prophetischen Wort / welches die heiligen Menschen Gottes geredet haben / getrieben von dem Heiligen Geist“¹³ (es ist die Rede von Amos und anderen biblischen Propheten, als deren Erben sich die zeitgenössischen Prediger sehen wollten).

Das Obige lässt erkennen, dass Schütz, der kein Anhänger der neuen Bewegung sein wollte (er stellte es zumindest in Abrede), in Wirklichkeit der neuen Lehre folgte. Doch seinen Worten zufolge rief er seine Gemeindeglieder eher nur dazu auf, die tradierte Lehre Luthers zu beachten und ernsthaft bei ihr zu bleiben. Paradoxerweise konnte er sich dadurch dem mehr als hundert Jahre alten Luthertum umso mehr nähern als manche orthodoxe Lutheraner selbst. Eine solche Entdeckung kann überraschen. Schütz wurde doch beständig vorgeworfen (zum Beispiel in der *Dennunciation, gegen Herrn Constantin Schützen* von Samuel Schelwig, 1695), dass er die neue Reformation der evangelischen Kirche nach dem Vorbild der Wiedertäufer oder Quäker befürworte und sich gegenüber der lutherischen

¹³ Ebd., S. 10.

Lehre undankbar erweise. Auf eine solche Orientierung der Pietisten deuten auch die zeitgenössischen theologischen Fakultäten hin, die grundsätzlich als letzte Instanz in Glaubenssachen angesehen wurden. Das hinderte Schütz aber nicht daran, einen Wandel der Kirche zu verkünden, doch, wie es sich erwiesen hat, erwartete er es nur auf der persönlichen / privaten Ebene, das heißt: im Leben jedes Einzelnen.¹⁴ Die erwartete Erneuerung der Sittlichkeit bezog sich ihm zufolge nicht so sehr auf die ganze Institution (unabhängig davon, wie sie eigentlich definiert wurde), als vielmehr auf einige ihrer Mitglieder, die bisher keine wahren Diener Gottes, sondern eher „tote“ Christen waren und sich für die eigene Bekehrung nicht interessierten. Anschließend wurden diese Menschen dazu bewegt, für ihre Heiligung selbst Verantwortung zu tragen. Schütz behauptete (ähnlich wie Ph. J. Spener), dass die eigentliche Reformation (Luthers) ihr endgültiges Ziel noch nicht erreicht habe, und der pietistische Reformvorschlag keine aggressive Modernisierung mit sich bringe. Die lutherische Lehre musste von den einzelnen Gläubigen beständig gehört und verstanden werden. Diese Ansicht ging darauf zurück, dass die Religion als ein sich stets entwickelndes Gebilde betrachtet wurde und dieser Prozess bis dahin noch nicht abgeschlossen war.¹⁵

Daran erkennt man wieder eine Erinnerung an das rechte Wesen des Predigerdienstes. In der *Heilsamen Artzeney* (1702) stellte C. Schütz noch einmal fest, dass es Geistliche gebe, die in fleischlicher Sicherheit schlafen und erst aufgeweckt werden sollten, um ihre Vernachlässigungen im Bereich des Vortrags des Evangeliums wiedergutzumachen. Die Pietisten begehrten einen das ganze christliche Leben ergreifenden Wandel, der unter anderem dadurch zu erreichen war, dass die Laien zur individuellen Lektüre der Heiligen Schrift und ihrer Interpretation (selbstverständlich unter Kontrolle eines Geistlichen) angespornt wurden. Das sollte ferner ihre Frömmigkeit wesentlich fördern.¹⁶ Auf ein solches Spektrum von Hilfsmitteln hatte bereits

¹⁴ Es muss ausdrücklich betont werden, dass sich die Verbesserung des Christentums auf alle Kirchenmitglieder, alle Gesellschaftsschichten etc. ohne Ausnahme beziehen sollte, aber nur einen individuellen Charakter haben konnte. Es sei demnach möglich gewesen, den rechten Zustand des Glaubens wiederherzustellen, doch jeder sei dazu verpflichtet, daran für sich allein zu arbeiten und es den Mitchristen nicht aufzuzwingen, sondern sie eher dazu zu bewegen, inspirieren, ermahnen.

¹⁵ Vgl. Schütz: *Apologia*, S. 13–15, 18–19.

¹⁶ Schütz: *Heilsame Artzeney*, S. 41.

Philipp Jakob Spener hingewiesen¹⁷, der – trotz des ganzen Verderbens und der Heuchelei im Christentum – unter einigen Geistlichen ein Gespür für eine notwendige Erneuerung bemerkt zu haben meinte.

Die orthodoxen Theologen behaupteten dagegen, dass sich der Glaube des Volks hauptsächlich darauf stützen sollte, das Evangelium andächtig zu hören¹⁸ und fleißig, aber meistens doch passiv am konventionellen Evangelisierungsprozess teilzunehmen, in dessen Rahmen aus den symbolischen Büchern und den Schriften Luthers unterrichtet wurde. Das vom Pietismus verbreitete Modell von außerordentlichen, aktivierenden seelsorgerischen Aufgaben, häufig ohne Aufsicht des Predigeramtes (so die Orthodoxen), wie etwa die Konventikel (*Collegia pietatis*, Bibelstunden, Bibelkreise)¹⁹, stellte angeblich eine große Bedrohung für das geistige Wohl des Individuums und der Kirchengemeinschaft dar. Aus diesem Grund war es für die Lutheraner so wichtig, den Frömmigkeitspraktiken den richtigen Sinn zu verleihen. Daher sollte man das geistige Leben der Christen, die Ethik ihrer Werke und die zwischenmenschlichen Beziehungen überprüfen, aber es war völlig unnötig oder sogar ungeeignet, die zeitgenössische Kirche mit der in apostolischen Zeiten zu vergleichen und auf dieser Grundlage ihren Untergang vorauszusehen.²⁰ Die pietistischen Reformversuche konnten zugleich zur Missachtung der bisherigen Erfahrungen der auf Christus und seinem Heilswerk gegründeten Kirche führen. Die allzu radikale Diagnose der geistigen Mängel wurde dämonisiert, und die individuellen Schulden und Unzulänglichkeiten der Menschen übertrug man auf die ganze christliche Stadtgemeinschaft, die aber sicherlich keine sofortige Erneuerung brauchte. In der *Sectirischen Pietisterey* (1696) beklagte Schelwig: „Ein anders ist / über die Mängel in der Kirchen / ein anders über den Verfall der Kirchen klagen. So lange Gottes Wort rein gelehret wird / ist es unmöglich / daß die gantze Kirche verfallen könne / es sey denn daß Gott seine Verheissung zurück nehme“.²¹

¹⁷ Vgl. z. B. Spener: *Freudiges Gewissen*.

¹⁸ Und zwar nur zu hören! Die Pietisten hingegen erlaubten es den Laien, die Bibel selbst zu interpretieren und zu erörtern.

¹⁹ Vgl. Lewandowska: *Praktyczne chrześcijaństwo*, S. 139–145 (dort auch die neueste Literatur zu diesem Thema).

²⁰ Spener sprach über „das erbärmliche“ bzw. „das verfallene Christentum“. Schelwig: *Die Sectirische Pietisterey*, 1, S. 14, 17.

²¹ Ebd., S. 30.

Die Unvollkommenheit und die Schwäche im Schoß der lutherischen Kirche bestätigten nur, dass sie aus sündigen Menschen bestehe, auch wenn sie zugleich im Bund mit Gott befestigt worden sei und aus diesem Grund die Kennzeichen der Heiligkeit in sich trage. S. Schelwig war der Meinung, dass der Irrtum und der Sittenverfall kein Bestandteil des institutionellen Wesens der Kirche seien, sondern zur geistigen Verfassung des Individuums gehörten. Daher sollte sich die Erneuerung, die von den Pietisten unrichtig als Reformation bezeichnet worden sei, ausschließlich auf die Bekehrung der einzelnen Gläubigen beschränken, soweit sie sie tatsächlich bräuchten. Dass dieser Prozess von den Pietisten unrichtig interpretiert wurde, hatte zur Folge, dass Ph. J. Spener die Rolle „eines neues Lutherus“²² (selbstverständlich zu Unrecht) zugewiesen wurde. Sein Handeln habe doch nur zur Anarchie in der hierarchischen Kirchenstruktur und zur Untergrabung von theologischen Autoritäten geführt.²³

Aufgrund dessen kann man den Eindruck gewinnen, dass sowohl Schelwig als auch Schütz die gleiche oder mindestens eine ähnliche Anschauung vertraten und großen Wert darauf legten, nicht die ganze Institution, sondern ihre einzelnen Mitglieder zu „reformieren“. Es scheint folglich, dass die orthodoxen Theologen, die aus Furcht vor fremden doktrinären Einflüssen keine Frömmigkeitsbewegung im Luthertum billigen wollten²⁴, die Hinweise der Pietisten, wie das christliche Leben zu erneuern sei, sofort zurückwiesen, nur weil sie diese entweder gar nicht verstanden oder überhaupt missinterpretierten. Die von den Pietisten so herrlich angekündigte Reformation war vielmehr als eine Modifikation bzw. Neuordnung des christlichen Lebens und der religiösen Praxis zu begreifen²⁵, die zur Erneuerung des Glaubens der Individuen führen sollte. Doch wurde das Programm der Pietisten, das Kirchenleben systemgerecht neu zu gestalten, abgelehnt und als Nachahmung der Sekten der Donatisten oder Wiedertäufer verurteilt. Die Tradition der christlichen Sittlichkeit musste an der

²² Ebd., S. 35.

²³ „Was würde vor eine grosse Unordnung und scheußlicher Ubelstand entstehen / wenn die Kirche alle Tage / alle Wochen / alle Jahre / neue Reformatores gewärtig seyn solte / und ein jeder nach seinem Kopffe / die Kirche reformiren wolte?“ – Ebd., S. 38.

²⁴ „Auch das stehet der Kirchen nicht an / daß jeder der einige Erkänntniß zu haben gedencket / Fürschläge zur Reformation thun solle“, so Schelwig – Ebd., S. 38–39.

²⁵ Abgesehen von der neuen Interpretation einiger theologischer Fragen.

lutherischen Lehre festhalten und durfte nicht durch moderne Lösungen ersetzt bzw. ergänzt werden.²⁶

Doch muss S. Schelwig die Anzeichen eines stillen Einvernehmens zwischen den Pietisten und den orthodoxen Lutheranern selbst wahrgenommen haben, weil er schließlich seine Anschauung (anscheinend) etwas relativierte. Die Ablehnung der pietistischen Reformvorschläge bedeutete ihm zufolge nicht unbedingt, dass in der Kirche nichts zu reformieren übrig sei²⁷: „Die Kirche Gottes ist nimmer so rein / daß nicht im Leben derer / worauß sie bestehet / ja auch unterweilen in einigen Lehr-Puncten / welche an und für sich selbst zum Grunde des Glaubens nicht gehören / eines und das andere von denen die ihr fürgesetzt sind / zu bessern wäre“²⁸. Dabei nahm Schelwig stets an, dass sich die Verbesserung auf die Einzelpersonen beziehe und keine Änderung der bestehenden Kirchenordnung zum Ziel habe: „dahin zielen ja alle unsere Straff-Predigten / die wir / an die Gemeine halten / auff daß die Gottlose reformiret und geändert werden mögen. Indessen ist es ein anders die Gottlosen in der Kirchen / und wiederum einanders die Kirche selbst und zwar die gantze Kirche reformiren“ (*Eine Christliche Predigt / Von Austreibung Des Schwarm-Teuffels*, 1695).²⁹ Somit hob er eine offizielle Richtung der Seelsorgertätigkeit hervor, nämlich die Sorge um das geistige Wohl der Gläubigen, die Ermahnung und Bekehrung (durch Wort und Sakramente), dank denen die Kirche von unten verbessert werden könnte. So bestritten weder der Pietismus noch die Orthodoxie den Bedarf eines Wandels, obwohl sie ihn vermutlich etwas unterschiedlich interpretierten.

²⁶ Selbstverständlich könnten alle Verbesserungsvorschläge sowohl S. Schelwigs als auch C. Schütz' (ihr Verständnis davon) im Spiegel ihrer theologischen Auslegung der lutherischen Lehre (vor allem der Eschatologie) erklärt werden. Aus Platzgründen wird hier aber bewusst darauf verzichtet und nur auf die allgemein zugängliche Fachliteratur dazu verwiesen. Der Sinn des vorliegenden Beitrags liegt darüber hinaus, vor allem auf die praktische Dimension des christlichen Glaubenslebens hinzudeuten, ohne die theoretischen theologischen Lehrgrundlagen allzu sehr zu hinterfragen. Die obigen Erwägungen beziehen sich daher auf die religiöse Alltagspraxis und das Verständnis davon, was ein jeder für sich allein und die ganze Gemeinde für das Wohl der Gesamtheit der Gläubigen tun können, um sich Gott und seiner Wirklichkeit noch mehr anzunähern. Das Theologische steht aber immer dahinter, zumal die beiden Autoren sehr gebildete Pastoren waren.

²⁷ Vgl. Schelwig: *Die Sectirische Pietistery*, 1, S. 53.

²⁸ Schelwig: *Eine Christliche Predigt*, S. 25.

²⁹ Ebd.

S. Schelwig stand auf dem Standpunkt, dass die lutherische Kirchenlehre, wenn sie von ungeschickten und unvernünftigen Predigern verkündet werde³⁰, zu einer gewissen Form der Ketzerei werde: „Es giebt derer / (auff der Cantzel /) welche die Busse gnug treiben / und die Gewissen hefftig schrecken / aber sie können mit dem Evangelio nicht trösten / darum so lehren sie nur die unvollkommene Buße: Weil nemlich die Busse nicht nur aus der Reue / sondern daneben auch aus dem Glauben besteht“ (*Kurtze Wiederholung Der Evangelischen Wahrheit*, 1695).³¹ Wenn die Prediger gegen das Evangelium einen Widerwillen empfänden oder gar fleischliche Christen seien und die Sendung des Evangeliums zurückwiesen³², oder auch angesichts zahlreicher unverbesserlicher Sünder in der Gemeinde selbst das Evangelium nicht predigten und niemanden bekehrten, seien sie der Würde der evangelischen Prediger nicht wert. Es widerspreche nämlich dem Vorbild Christi, der sprach: „Die Zeit ist erfüllt, das Reich Gottes ist nahe. Kehrt um und glaubt an das Evangelium!“ (Mk 1,15), und ferner: „So steht es geschrieben: Der Christus wird leiden und am dritten Tag von den Toten auferstehen und in seinem Namen wird man allen Völkern Umkehr verkünden, damit ihre Sünden vergeben werden. Angefangen in Jerusalem“ (Lk 24,46–47). Die Früchte eines so verstandenen Predigtamtes seien unzureichend und schadeten der ganzen Gemeinde.

Die geistige Verfassung der Kirche ließe sich Schelwig zufolge retten, wenn man sich um sie in Form der reinen und unverfälschten Lehre gut und ordentlich kümmere. Dadurch konnte man der Spenerschen These vom Verderben, das „in allen Ständen hoch gestiegen“³³ sei, nicht beipflichten, zumal es nur auf einige Mitglieder der kirchlichen Gemeinde zutreffe. Die Pietisten setzten voraus, dass die Erneuerung der ganzen Kirche möglich sei (sie ging aber auch von jedem Einzelnen aus). Schelwig widersprach ihnen,

³⁰ Vgl. Jes 58,1; Ez 3,18. „Unterdessen erweist sich derselbe nicht allein gegen den heiligen Dienst Lutheri undanckbar / sondern setzt auch die Evangelische Kirche bey den Widerwertigen / die ihr schaden können / in Gefahr / der eine neue Reformation in der Lehre / so den Glauben oder das Leben betrifft / als die uns beyderseits von Luthero / aus Gottes Wort / genugsam mitgetheilet worden / fürnimt; oder wenn sie solcher Gestalt von andern fürgenommen wird / ihr Beginnen rühmet / dazu hilfft / und die so sich darwieder setzen / anfeindet oder verhindert“ – Schelwig: *Eine Christliche Predigt*, S. 25.

³¹ Schelwig: *Kurtze Wiederholung*, S. 9.

³² Vgl. Ebd., S. 8–9.

³³ So Philipp Jakob Spener, zitiert von Schelwig: *Unerschrockenes Gewissen*, S. 7.

indem er diese Voraussetzung als falsch zurückwies, denn „unterdessen / wiewol es billich ist / daß man ALLES gebessert zu sehen wüntschte / hat sich doch niemand die Hoffnung zumachen daß ALLES in dieser Welt werde gebessert werde / als welches ein Chiliastischer Traum ist“ (*Uner-schrockenes Gewissen*, 1695).³⁴ Selbstverständlich konnte der Mensch nur mit Mühe der Versuchung widerstehen, die ihn dazu zwang, „die Kirche herrlich vor sich hin[zu]stellen, ohne Flecken oder Falten oder andere Fehler; heilig soll sie sein und makellos“ (Eph 5,27). Selbst Martin Luther sei der Meinung gewesen, dass man mit einem Wort die ganze Welt nicht heilen könne. Die Tatsache, dass sich nicht jeder bekehren wolle, bedeute aber nicht, dass die Lehre falsch sei. Das Wort Gottes sei zweifelsohne recht, gut und erlösend. Es wachse, doch nicht bei allen. Das Problem in diesem Diskurs war also nicht das Erneuerungsprogramm selbst, sondern vielmehr das Verständnis davon, wer davon umfasst werden sollte: die Einzelpersonen oder die ganze (als eine Institution begriffene) Kirche.

Auch wenn die orthodoxen Lutheraner auf gewisse Symptome einer „(Frömmigkeits)Krise“ in der Kirche hinweisen konnten, waren sie der Meinung, dass das Christentum nicht im Zustand des „Verfalls“ bzw. „Verderbens“ sei.³⁵ Es war vielmehr der Versuch der Pietisten, diese Behauptung zu nutzen, um die eigene abweichende Lehre zu billigen, diese von den

³⁴ Ebd., S. 8.

³⁵ S. Schelwig hielt es zumindest für unrichtig und erwähnte dies unter allen anderen Irrtümern des Pietismus: „Dieselbige Kirche ist allein für Apostolisch / und in Lehre und Leben Christlich zu halten / die in allen Stücken / in Lehre / Verfassung und Übung / alles dessen / nach Christi Regel eingerichtet ist / und darinnen die Prediger sämtlich ihr Amt recht / und aus Trieb des H. Geistes / auch von denen Zuhörern zum wenigsten der gröste Theil / so Christlich sich verhält / daß man ihr Christenthum sehen / und davon sagen / und andern / die darnach fragen / zeigen könne. [...] Bey den Evangelischen kömmt / mit Vorbeygehung des innerlichen rechtschaffenen Wesens in Christo Jesu / fasst alles auf das bloße Opus operatum, in dem kirchlichen Gottesdienst / und auff eine äusserliche Moralität an. [...] Man sehe hin / wo man wolle / so hat man nicht nur über das Leben / sondern auch über die Lehre / die bey den Lehrern und Lernenden nicht durchgehends ist / wie sie seyn solte / zu klagen. [...] Wir müssen wissen und bekennen / daß in den allermeisten Gemeinen (der Evangelischen) der grösseste Hauffe noch unwiedergebohren / oder vielmehr aus der Wiedergeburt gefallen sind / in ihrer alten Natur und ausser Göttlicher Gnade stehen. [...] Unsere Kirche ist noch lange nicht in dem Stande / in welchem sie seyn solte / und der sich mit dem jenigen vergleichen liesse / welchen die Apostel erfordern. [...] Es ist darinnen alles im Grunde verdorben. [...] Sie lieget in letzten Zügen. [...] Sie behält nicht ein einiges Zeichen der wahren Kirchen übrig“ – Schelwig: *Die Safft- und Krafft-lose Abfertigung*, S. 15.

Kanzeln zu predigen und die neuen Modelle der Frömmigkeitspraxis, wie etwa die Hausversammlungen zur vermeintlichen Beförderung der Gottseligkeit unter den Laien, dazu zu nutzen, Frauen und andere ungebildete Personen, darunter Handwerker, nur aufgrund ihres geistigen Potentials mit dem Predigtmandat auszustatten, obwohl sie keine besonderen Kenntnisse und Fertigkeiten besaßen und alles mit einfachen Worten zu erklären suchten (nur dem äußeren Anschein nach sei das Gotteswort von ihnen verständlich, unaufdringlich und direkt ausgelegt worden).³⁶ Aus diesem Grund musste die These der Pietisten vom „Kirchenverfall“ vollständig zurückgewiesen werden.³⁷

Abschließend soll noch darauf hingewiesen werden, dass in letzter Zeit, in den neuesten Untersuchungen zur evangelischen Kirchengeschichte, der Neubegriff „Protestantismen“ (im Plural!) geprägt wurde. Man wies dabei auf ein Spannungsverhältnis zwischen lutherischer Lehrnorm (Orthodoxie) und abweichenden Prägungen des Christentums mit einem heterodoxen bzw. atheistischen Hintergrund hin³⁸ und wollte zugleich diese verschiedenen Abweichungen von der orthodoxen Doktrin systematisieren sowie keine zeitgenössisch als lehrwidrig empfundenen Bewegungen als solche zurückweisen (man nimmt heute an, dass nicht alle von ihnen den Glaubenssätzen des Luthertums widersprachen und somit auch ketzerisch gewesen seien). Das kann auch auf die Bewegung des Pietismus zutreffen (zumindest aus der heutigen Sicht), zumal die Forscher jetzt auf dem Standpunkt stehen, dass er keine Sekte bzw. Häresie war.

Aufgrund dessen sollte man das von den Pietisten entwickelte, in den obigen Quellen beschriebene Paradigma des „Verfalls“ der Kirche und der Verbesserung des christlichen Lebens wahrscheinlich nur als einen Versuch betrachten, den zeitgenössischen Christenmenschen neue Glaubenswege

³⁶ Ph. J. Spener wies darauf hin, dass kein Beruf die Teilnahme am lebendigen Predigeramt ausschließt und die Kirche ohne die gewöhnliche Seelsorge ergänzende Lientätigkeit eigentlich nicht bestehen kann.

³⁷ „Also haben wir vernommen / was der Pietisten Meinung vom Verfall der Evangelischen Kirchen sey. Solche Klagen treiben sie so hoch / daß auch einige nur der Mängel willen / die sie bey uns spüren / schon angefangen sich von unser Kirchlichen Gemeinschaft abzusondern: die übrige aber sind bißhero noch / doch nicht umb ihrer / sondern umb unser willen / ob sie noch durchs Wort und leben einige gewinnen möchten / bey uns blieben: wie es Herr D. Spener selbst gestehet / in der Freyheit der Gläubigen“ – Schelwig: *Die Sectirische Pietisterey*, 1, S. 25.

³⁸ Vgl. Schunka: *Deutsche Protestantismen*, S. 504–505.

aufzuzeigen, die ihnen ermöglichen, trotz schwieriger Krisenerfahrungen eine tiefe innige Beziehung zu Gott aufzubauen. Darauf zielten aber nicht nur die Pietisten, sondern auch die orthodoxen Lutheraner ab, obwohl sie die pietistischen Reformvorschläge zurückwiesen und die Begriffe „Verfall“ oder „Erneuerung“ unterschiedlich interpretierten, was schließlich zu einer Spaltung in der Kirche führte und die Stellung der Orthodoxen als die einzig richtige bekräftigte.

Zuletzt soll noch kurz auf die Einbindung der Polemik, an der sich Constantin Schütz und Samuel Schelwig beteiligten, in den Kontext der zeitgenössischen lutherischen Kirche Deutschlands eingegangen werden, zumal die beiden Danziger grundsätzlich auf den früher bearbeiteten pietistischen/orthodoxen Schriften ihrer deutschen Kollegen basierten. Ihre Schlussfolgerungen konnten daher häufig keine Neuigkeit an sich sein, sie wiederholten andere anerkannte theologische Lösungen wie etwa aus Hamburg, Lübeck oder Wittenberg³⁹. Trotzdem ist aber auf das Schaffen von S. Schelwig hinzuweisen, dessen *Sectirische Pietistery* als eine der wenigen so umfassenden Bearbeitungen der Geschichte des Pietismus zu betrachten ist, wie auch auf den praktischen Zugang Schütz' zum christlichen Glaubensleben, seine starke Anbindung an die lutherische Lehrnorm und die daraus hervorgehende, ihm zufolge rechtgläubige Interpretation der Glaubenssätze im kirchlichen Alltag. In einem theologisch so wenig schöpferischen Land wie das Königliche Preußen war Danzig mit seiner bunten Kirchengeschichte⁴⁰ sicherlich ein wahres Paradies für die Neudenker vom 16. bis in das 18. Jahrhundert hin. Ein solches Bild der Stadt prägte auch der Pietismus.

KOŚCIÓŁ LUTERAŃSKI GDAŃSKA W OBLICZU „KRYZYSU POBOŻNOŚCI” POD KONIEC XVII WIEKU

STRESZCZENIE

W artykule przedstawiono doświadczenia gdańskiego Kościoła luterańskiego oraz wypracowany przez pietystów paradygmat jego upadku oraz naprawy życia chrześcijańskiego na przykładzie pism polemicznych Constantina Schütza (1646–1712) i Samuela Schelwiga (1643–1715). Pod koniec XVII wieku Kościół

³⁹ Vgl. Lewandowska: *Praktyczne chrześcijaństwo*, S. 35–36; Brecht et al. (Hg.): *Geschichte des Pietismus*, 1–4, passim.

⁴⁰ Vgl. Lewandowska: *Praktyczne chrześcijaństwo*, S. 51–60; Schnaase: *Geschichte*, passim.

luterkański musiał zmierzyć się z wysuwanymi przez pietystów propozycjami reform oraz opanować kryzys pobożności. Zarówno ortodoksyjni luteranie, jak i pietyści uznawali, że poprawa życia chrześcijańskiego jest konieczna, choć inaczej rozumieli jej założenia, co doprowadziło ostatecznie do rozłamu między nimi. W ten sposób pietystyczne próby zreformowania Kościoła zostały odrzucone, a poglądy ortodoksji ugruntowane jako jedynie słuszne.

DIE LUTHERISCHE KIRCHE DANZIGS ANGESICHTS DER „FRÖMMIGKEITSKRISE“ IM AUSGANG DES 17. JAHRHUNDERTS

ZUSAMMENFASSUNG

Im Beitrag wurden die Erfahrungen der lutherischen Kirche Danzigs und das von den Pietisten entwickelte Paradigma des Verfalls der Kirche und der Verbesserung des christlichen Lebens am Beispiel der Streitschriften von Constantin Schütz (1646–1712) und Samuel Schelwig (1643–1715) dargestellt. Die lutherische Kirche musste sich im Ausgang des 17. Jahrhunderts mit den Reformvorschlägen der Pietisten auseinandersetzen und eine „Frömmigkeitskrise“ bewältigen. Sowohl die orthodoxen Lutheraner als auch die Pietisten waren der Ansicht, dass eine Verbesserung / Erneuerung des christlichen Lebens nötig sei, interpretierten es aber unterschiedlich, was zu einer Spaltung zwischen ihnen führte. Dadurch wurden die pietistischen Reformversuche zurückgewiesen und die Anschauung der Orthodoxen als die einzig richtige bekräftigt.

THE LUTHERAN CHURCH OF GDAŃSK IN THE FACE OF THE „CRISIS OF PIETY“ AT THE END OF THE 17TH CENTURY

SUMMARY

The article presents the experiences of the Gdańsk Lutheran Church and the paradigm of its fall and the repair of Christian life developed by the Pietists on the example of the polemical writings of Constantin Schütz (1646–1712) and Samuel Schelwig (1643–1715). At the end of the 17th century, the Lutheran Church had to deal with reform proposals put forward by the Pietists. It also had to overcome the crisis of piety. Both Orthodox Lutherans and Pietists recognized the need to improve Christian life, although they understood its assumptions differently, which ultimately led to a split between them. In this way, pietistic attempts to reform the Church were rejected, and the views of Orthodoxy were established as the only legitimate ones.

Translated by
Agnieszka Chabros

SŁOWA KLUCZOWE / SCHLAGWORTE / KEYWORDS

- Gdańsk; koniec XVII wieku; kryzys pobożności; luterńska ortodoksja; pietyzm
- Danzig; Ausgang des 17. Jahrhunderts; Frömmigkeitskrise; lutherische Orthodoxie; Pietismus
- Gdansk; the end of the 17th century; crisis of piety; Lutheran Orthodoxy; pietism

BIBLIOGRAFIA / BIBLIOGRAFIE / BIBLIOGRAPHY

ŹRÓDŁA DRUKOWANE / GEDRUCKTE QUELLEN / PRINTED SOURCES

- Carpzov Johann Benedict: *Außführliche Beschreibung Des Unfugs / Welchen Die Pietisten zu Halberstadt im Monat Decembri 1692. ümb die heilige Weyhnachts-Zeit gestiftet. Dabey zugleich von dem Pietistischen Wesen in gemein etwas gründlicher gehandelt wird.* 1693.
- Schelwig Samuel: *Denvnction, gegen Herrn Constantin Schützen / Pfarern zu S. Marien / unter dem Titul Catalogi Errorum, Das ist Eines Registers Der Irrthümer / Vor E. WolEdlen und Hochweisen Rathe der Stadt Dantzig [...].* 1695.
- Schelwig Samuel: *Die Safft- und Krafft-lose Abfertigung Hn. D. Philip Jacob Speners / Durch Summarische Wiederholung / derer in der Sectirischen Pietistery zusammen getragenen Irrthümer / und gründliche Behauptung der waaren Lehre [...].* 1698.
- Schelwig Samuel: *Die Sectirische Pietistery [...],* 1–3. 1696–1697.
- Schelwig Samuel: *Eine Christliche Predigt / Von Aufstreibung Des Schwarm-Teuffels / Am dritten Sonntage in der Fasten / Oculi genandt / Des 1695. Jahres auß Luc XI. 14. seqq. [...].* 1695.
- Schelwig Samuel: *Gründliches und wolgesetztes Bedencken / Von der Pietistery: Welches Zum Unterricht und Warnung / für die Christl. Gemeine / hier und an andern benachbarten Orten [...] Dem öffentlichen Druck übergiebet [...].* 1693.
- Schelwig Samuel: *Kurtze Wiederholung Der Evangelischen Warheit / Zu einigen Lehr-Puncten / Betreffende die Artickel Vom Gesetz und Evangelio / Vom Glauben und den Wercken / Von der Rechtfertigung und Heiligung [...].* 1695.
- Schelwig Samuel: *Unerschrockenes Gewissen, Für Herrn D. Philipp Jacob Spenern, Mit welchem Er den nicht gesuchten, aber numehr öffentlich angebotenen Krieg des Herrn, Zur Beschirmung der Evangelischen Warheit, gegen die Pietistische Schwärmerey, freudig antritt [...].* 1695.
- Schütz Constantin: *Apologia Catalogo Schelguigiano Opposita ad Magnificum Senatum Gedanensem. Das ist: Constantini Schützens / Pastoris an der Ober-Pfarr-Kirchen zu Sanct Marien: Gänzliche Verantwortung / Wider den von Hr. D. Sam. Schelwig aufgebracht Catalogum Errorum Schützianorum.* 1694.
- Schütz Constantin: *Christliche Erinnerung An die Evangelische Lutherische Gemeine in Dantzig / Wider einen ausländischen Verläumbder / Aus freudiger Bezeugung Eines guten Gewissens / Der Warheit zur steuer [...].* 1693.
- Schütz Constantin: *Heilsame Artzeney Gegen Herr Doct. Samuel Schelwigs / eigenen und*

- eingemachten Zanck-Appfel: Den Gifft seiner lüsternden und beißigen Zähne Damit abzureiben [...].* 1702.
- Spener Philipp Jacob: *Gründliche Beantwortung Einer mit Lästerungen angefüllten Schrifft / (unter dem Titul: Außführliche Beschreibung Des Unfugs der Pietisten m. f. w.) Zu Rettung der Warheit / und so seiner als unterschiedlicher anderer Christlicher Freunde Unschuld.* 1693.
- Spener Philipp Jakob: *Freudiges Gewissen / gegen Herrn D. Samuel Schelwigs / unbillige Zunötigungen / mit Versicherung vermittels göttlicher gnaden bald folgender gründlichen verantwortung.* 1695.
- Spener Philipp Jakob: *Pia desideria oder herzliches Verlangen nach gottgefälliger Besserung der wahren evangelischen Kirche.* 1675.
- Weickhmann Joachim: *Eines rechtschaffenen Theologi Gnug / und Alles / ward zu Christ-schuldigem Andencken des Hochwürdigten / in Gott Andächtigen / und Hochgelahrten Hn. Samuel Schelwigs [...] Als derselbe am achtzehnden Tage Januarii / Anno 1715. in seinem Erlöser / Jesu Christo / sanfft und seelig eingeschlaffen / und der entseelte Körper / den 7. Februarii / zu seiner Ruhe-Stätte / mit ansehnlichem Gefolge / gebracht wurde [...].* 1715.

LITERATURA / LITERATUR / LITERATURE

- Aland Kurt (Hg.): *Bibliographie zur Geschichte des Pietismus*, 1–3. 1972–2015.
- Albrecht-Birkner Veronika / Breul Wolfgang / Jacob Joachim / Matthias Markus / Schunka Alexander / Soboth Christian (Hg.): *Pietismus. Eine Anthologie von Quellen des 17. und 18. Jahrhunderts.* 2017.
- Arbeiten zur Geschichte des Pietismus*, 1–63. 1967–2019.
- Brecht Martin / Deppermann Klaus / Lehmann Hartmut / Gäbler Ulrich (Hg.): *Geschichte des Pietismus*, 1–4. 1993–2004.
- Brecht Martin: *Pietismus*, in: *Theologische Realenzyklopädie*, 26. 1996, S. 606–631.
- Drese Claudia: „... Was für ein Blutbad wäre nicht zu sorgen?“ *Zu den Streitigkeiten in Danzig 1674/1675 oder: Ägidius Strauch, ein in Wittenberg geprägter Lutheraner*, in: *Zapiski Historyczne*, 75/4. 2010, S. 33–49.
- Edition Pietismustexte*, 1–13. 2010–2019.
- Górska Liliana: *Theatrum atrocissimorum factorum. Religiöse Pestbewältigung in Danzig 1709.* 2010.
- Jahrbücher zur Geschichte des Pietismus*, 1–3. 1974–1977.
- Kleine Texte des Pietismus*, 1–12. 1999–2008.
- Lehmann Hartmut / Trepp Anne Charlott (Hg.): *Im Zeichen der Krise. Religiosität im Europa des 17. Jahrhunderts.* 1999.
- Lewandowska Liliana: *Danzig inmitten konfessioneller Lehrstreitigkeiten im 17. Jahrhundert*, in: Assel Heinrich / Steiger Johann Anselm / Walter Axel E. (Hg.): *Reformatio Baltica. Kulturwirkungen der Reformation in den Metropolen des Ostseeraums.* 2018, S. 511–521.
- Lewandowska Liliana: *Praktyczne chrześcijaństwo. Studium gdańskich sporów pietystycznych 1692–1703.* 2020.
- Lewandowska Liliana: *Samuel Schelwig (1643–1715). Dem (un)bekanntem Danziger zum*

- dreihundertsten Todestag / (Nie)znanemu gdańszczaninowi w trzechsetną rocznicę śmierci. 2015.
- Lewandowska Liliana: *Zwischen der lutherischen Orthodoxie und dem Pietismus in Danzig im Ausgang des 17. Jahrhunderts*, in: *Documenta Pragensia*, 33. 2014, S. 483–505.
- Matthias Markus: *Gab es eine Frömmigkeitskrise um 1600?*, in: Otte Hans / Schneider Hans (Hg.): *Frömmigkeit oder Theologie. Johann Arndt und die Vier Bücher vom wahren Christentum*, 2007, S. 27–43.
- Mokrzecki Lech: *Samuel Schelwig*, in: *Internetowy Polski Słownik Biograficzny*, URL: <https://bit.ly/2TZLRof> (10.11.2020).
- Mokrzecki Lech: *Schelwig (Schelguig), Samuel (1643–1715), pedagog, filozof, teolog i polemista luterński, profesor w gimnazjach akademickich m.in. w Toruniu*, in: *Polski Słownik Biograficzny*, 35. 1994, S. 453–455.
- Neumann Hanns-Peter: *Natura sagax – Die geistige Natur. Zum Zusammenhang von Naturphilosophie und Mystik in der Frühen Neuzeit am Beispiel Johann Arndts*. 2004.
- Pietismus und Neuzeit. Ein Jahrbuch zur Geschichte des neueren Protestantismus*, 4–45. 1977/1978–2019.
- Ritschl Albrecht: *Geschichte des Pietismus*, 1–3. 1880–1886.
- Schnaase Eduard: *Geschichte der evangelischen Kirche Danzigs actenmässig dargestellt*. 1863.
- Schunka Alexander: *Deutsche Protestantismen um 1700*, in: Kleinhagenbrock Frank / Klein Dorothea / Tischer Anuschka / Hamm Joachim (Hg.): *Reformation und katholische Reform zwischen Kontinuität und Innovation*. 2019, S. 503–525.
- Sträter Udo: *Przez Gdańsk do Wittenbergi: Abraham Calov (1612–1686) jako teolog luterńskiej ortodoksji*, in: *Zapiski Historyczne*, 73/1. 2008, S. 37–58.
- Wallmann Johannes: *Der Pietismus*. 1990.
- Wallmann Johannes: *Der Pietismus. Ein Handbuch*. 2005.
- Wallmann Johannes: *Was ist Pietismus?*, in: *Pietismus und Neuzeit*, 20. 1994, S. 11–27.
- Zeller Winfried: *Die „alternde Welt“ und die „Morgenröte im Aufgang“*, in: Zeller Winfried: *Theologie und Frömmigkeit. Gesammelte Aufsätze*, 2. 1978, S. 1–13.

